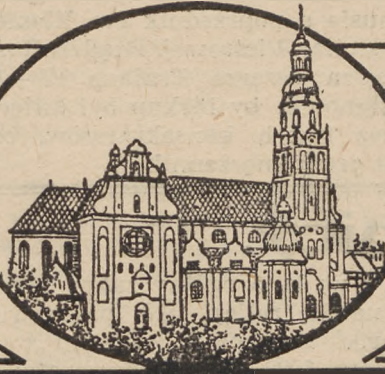


TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

◀ SW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V

Bydgoszcz, dnia 8 lipca 1934

Numer 27

O pełnieniu woli Bożej.

Pan Jezus zapewnia nas w dzisiejszej ewangelji, że kto czyni wolę Boga Ojca, wejdzie do królestwa niebieskiego. Wielkie to przyrzeczenie i warto się nad niem poważnie zastanowić.

Jak daleko sięga wola Boża, jak ją mamy poznać i pełnić.

Wola Boża obejmuje wszystkie nasze uczynki, słowa, myśli i uczucia. Wszystko ma się nią kierować i do niej się dostosowywać, nie może bowiem człowiek odejmować Bogu jakiejś części z działania swych władz duchowych i cielesnych. Cały człowiek ma być poddany Bogu, żeby o nim można było powtórzyć, co św. Łukasz (3, 38) mówi o Adamie: „a ten był Boży”.

Czynienie woli Bożej wedle myśli Chrystusa to poddanie całego człowieka przykazaniom, bez żadnych zastrzeżeń, bez żadnych pomniejszeń, bez żadnego wybierania między tem, co w nich miłsze a co przykre. Człowiek powinien dążyć do tego, by mógł o sobie powtórzyć słowa Pana Jezusa, który mówił: „Przyszedłem z nieba, nie abym czynił wolę moją, ale wolę Tego, który mię posłał”. Zastosowywał się też Zbawiciel do woli Ojca nie tylko wtedy, gdy ta wola Go wstawiała wspaniałymi dziełami wśród ludzi, ale także wtedy, kiedy kazała mu cierpieć mękę. Zawsze powtarzał: „Nie Moja ale Twoja wola niech się stanie. Moim pokarmem jest czynić wolę Ojca”.

Człowiek dobrej woli łatwo pozna je wolę Bożą. Wskazują mu ją przykazania i codzienne obowiązki stanu. Wyznaczył nam Bóg określone stanowisko w rodzinie i społeczeństwie i pełnienie obowiązków, związanych z tem stanowiskiem, jest właśnie wykonywaniem woli Bożej. Nie trzeba szukać woli Bożej daleko i w jakichś nadzwyczajnościach, bo tych od nas Bóg nie żąda. Gdy czasem człowiek stanie na rozdrożu i nie wie, co ma czynić, niech zawsze pyta najpierw

o swój obowiązek stanu i o przykazania, a z pewnością nie pogrądzi. Zresztą o poradę w ważniejszych wypadkach nie trudno.

Pełnienie stałe i dobre nawet naszych drobnych obowiązków nastręcza znaczne trudności. Słyszemy nieraz narzekanie „Już mi się to wszystko sprzykrzyło”. Nie trzeba się temu dziwić, bo wykonywanie codziennie tych samych czynności, drobnych i mało znaczących, stanowi prawdziwy krzyż. Ale też Pan Jezus przyznaje się do takiego wiernego i cierpliwego pracownika i zowie go bratem: „Ktokolwiek czyni wolę Ojca mego, ten bratem moim jest” (Mat 12, 50).

Wolę Bożą pełnić nam trzeba ochotnie, z zupełnym poddaniem się Bogu i z tem pragnieniem, aby Go przez to uwielbić. W ten sposób zawiązuje się niejako umowa między człowiekiem a Bogiem. Mówi o niej Psalmista (144, 19): „Bóg wolę bojących się Go spełni, wysłuchuje prośbę ich i zbawia ich”. To samo powtarza św. Pa-

weł apostoł: „Potrzeba wam tylko cierpliwości, abyście, czyniąc wolę Bożą, dostąpili skutku obietnic Bożych” (Żyd. 10, 36).

Nie trzeba nigdy naginać przemocą woli Boga do swojej. Nieraz zdaje się człowiekowi, że gdyby osiągnął wymarzoną przez siebie rzecz, byłby szczęśliwy i stąd ma żal do Boga, że mu jej nie daje. Bóg patrzy dalej. Obejmuje myślą swoją całą naszą przyszłość i wie, co dla nas jest dobrem. Jest zawsze czułym ojcem. Dlatego też musimy mieć zupełne zaufanie do ojcowskiego serca Boga, że nam krzywdy nie uczyni i że pełniąc Jego wolę, choćby zdawała się nam być bardzo przykrą, nie tylko Jemu oddajemy chwałę, ale też najlepszą część wybieramy dla siebie. Taką wiarę i zaufanie miał król Dawid, gdy wołał: „Naucz mię czynić wolę Twoją, bo Bogiem moim jesteś Ty” (Ps 142, 10).

Prośmy gorąco Boga Ojca o światło w poznawaniu Jego woli, o łaskę, byśmy ją ukochali, i o siłę do jej dokładnego wykonania.

Myśli liturgiczne.

Jeżeli modlitwa liturgiczna ma tak wielki wpływ, jeżeli jest tak potężna w obliczu Boga, to dlaczego tylu chrześcijan katolików pozbawia się owocnego z niej korzystania, czemu nie wzmą do ręki takiej książki, któraby im dała potrzebne wyjaśnienia, zanim

się udadzą na Mszę św. lub nieszpory (Mszał rzymski z dodaniem nabożeństw nieszpornych). Z łatwością pouczyliby się o symbolach, znaczeniu i celu nabożeństw, w których mają wziąć udział.

Kalendarzyk liturgiczny.

Tydzień s'ódmej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego.

Niedziela, 8. 7. siódma po Zesłaniu Ducha Świętego.

Życie Boże w nas objawia się zawsze czynami. „Trzeba — mówi św. Augustyn tłumacząc Introit — żeby język i ręce działały zgodnie: język ma chwalić Boga w słowie a ręce

pracą”. Ewangelja zaś poucza, że nie ci, którzy mówią: Panie, Panie, wejdę do królestwa niebieskiego, ale ci, którzy czynią wolę Ojca. Z owocu sądzi się o drzewie. „Jakież pożytek — dodaje Apostoł — naonczas mieliście z tych rzeczy, których się teraz wstydzicie? Bo koniec ich to śmierć”. „Podczas gdy stawszy się sługami Boga, macie owoc wasz ku poświęceniu a koniec żywot wieczny”.

Środa, 11. 7. Św. Piusa I., papieża i męczennika.

Św. Pius I., papież (140—155), on miał zarządzić, że Wielkanoc ma być obchodzona w niedzielę (przeciw Kwartodecymanom). Za jego rządów symbol Dobrego Pasterza był powszechnie znany w Kościele.

Piątek, 13. 7. Św. Anakleta, papieża i męczennika.

Św. Anaklet (czy Klet), następca po Linusie a poprzednik św. Klemensa na stolicy Piotrowej. Rządził Kościołem za cesarza Trajana (99—117), postanowił, by biskup był święcony przez trzech konsekраторów, ozdabiał groby męczenników.

Tak się przedstawia w krótkim streszczeniu antyreligijne prawodawstwo sowieckie.

Zamykanie kościołów.

Równoległe z wydawaniem coraz bardziej barbarzyńskich praw odbywa się zamykanie kościołów. Carska Rosja liczyła 84.137 świątyń. W latach 1927—29 zamknięto 2012, wiele z nich zburzono; inne zamieniono na herbaciarnie, jadalnie, kluby robotnicze lub muzea. Miasto Orjol było pierwszym większym miastem, w którym już w r. 1930 wszystkie kościoły były zamknięte. Pozostałe kościoły przeważnie chrabowano z dzwonów. Bolszewickie pismo „Trud“ napisało już w grudniu roku 1929: „Religja jest prześladowana bez miłosierdzia i będzie prześladowana Moskwa miała 675 świątyń; teraz pozostało 287! Dzwony smutno skomlą; lecz nie znamy i nie chcemy znać litości“.

Zniszczenie stanu duchownego.

Z największą nienawiścią bolszewicy prześladowają duchownych, wiedząc, że trzeba wytepić pasterzy a wtedy owce się rozproszą. Jak już powyżej przedstawiliśmy „duchowni są całkowicie bez praw i obłożeni ogromnymi podatkami. W latach 1918—1924 skazano na śmierć 8.000 duchownych. Większość duchownych skazano na wygnanie. W jednej tylko diecezji Saratowskiej, w której w r. 1915 było 36 parafii katolickich i 44 księży, w r. 1932 było tylko jeszcze 5 kapłanów.

Ucisk wiernych.

Nietylko duchownych, ale też wiernych gnębią bolszewicy wszelkimi sposobami. Kościoły, które jeszcze istnieją, i wszelkie budynki kościelne są oddane związkowi religijnym tylko do użytkowania; wierni muszą je konserwować, płacić wszelkie reperacje, ubezpieczenia i podatki od tych budynków, są odpowiedzialni za wszelkie uszkodzenia. W razie pożaru władze sowieckie nie potrzebują wypłacać sumy ubezpieczeniowej, lecz mogą ją użyć na cele „kulturalne“.

W r. 1932 (15 maja) ogłoszono piatiletkę celem zlikwidowania wszelkiej religii; postanowienia tej piatiletki należą do ustawodawstwa. Według piatiletki w 3-im roku t. j. 1934/35 r. ma nastąpić przymusowe wydalenie wszystkich duchownych. W 4-ym roku (1935/36) wszystkie kościoły mają być zamienione na kina, teatry, kluby, miejsca rozrywek i t. p. „Kryjówki służby bożej — tak głosi ta piatiletka — zamienione zostaną w przybytki kultury komunistycznej. Miejsce księdza, popa i rabina zajmie nauczyciel!“

Bezbożnicy.

Dlaczego piszemy o bezbożnikach? Otóż dlatego, że, pracując dla Królestwa Bożego, trzeba także poznać wroga, który jak kret podziemny jego pracę podkopuje i jak robak ją nadgryza.

Prawie we wszystkich krajach — a także w Polsce — istnieją związki bezbożnicze. Są to związki burżuazyjne, masońskie, i socjalistyczne, oraz komunistyczne czyli proletarjackie. W r. 1925 na zjeździe w Cieplicach w Czechach wszystkie związki złączyły się w międzynarodówkę wolnomyślicieli, liczącą 16 organizacji na terenie 10 państw. W r. 1930 z tej międzynarodówki wolnomyślicieli wystąpił komunistyczny sowiecki „związek wojujących bezbożników“, nie chcąc współpracować z burżuazją i tworząc osobną komunistyczną międzynarodówkę bezbożniczą. Obecnie istnieją więc 2 międzynarodówki bezbożnicze, jedna, w której są złączone związki wolnomyślicielskie masońskie i socjalistyczne, a druga komunistyczna międzynarodówka bezbożnicza.

Jaki jest ich cel? Obie międzynarodówki do jednego celu dążą: do zniszczenia wiary w Boga i wytepienia wszelkiej religii. Wzorem dla wszystkich wolnomyślicieli i bezbożników jest haniebną robotą, jaką wykonali przy pomocy rządu sowieckiego bezbożnicy w Rosji. Dlatego przyjrzyjmy się krótko tym szatańskim wyczynom.

Antyreligijne prawodawstwo sowieckie

Bolszewicy objęli rządy Rosji w r. 1917. Jeszcze w tym samym roku (26 października) ogłosili konfiskatę wszystkich majątków wraz z żywym i martwym inwentarzem, a więc także konfiskatę wszelkiej własności kościelnej. W tymże też roku ogłosili prawo o urzędach stanu cywilnego, odbierając te urzędy duchownym. W następnym roku (23 stycznia 1918 r.) ogłosili dekret o rozdziale kościoła i państwa oraz szkoły i kościoła. Wszelką własność kościoła i organizacji religijnych ogłoszono za własność państwa, oddaną związkowi religijnym tylko z prawem użytkowania. Nauki religii w szkołach zakazano. Wszelkich składek obowiązkowych na cele kościelne również zabroniono. W tym samym roku jeszcze cofnięto wszelkie place dla duchowieństwa (1 marca

1918) i wydano ogólny zakaz udzielania nauki religii (16 października 1918 r.). Następnie dekretem z dnia 22 lutego 1922 r. zarządzono otwarcie relikwiarzy i oddanie skarbów kościelnych oraz wszelkiej własności kościelnej władzom sowieckim.

Później pozbawiono duchownych jako warstwę „niepracującą“ prawa wyborczego i obłożono ich specjalnymi i bardzo wysokimi podatkami. Odmówiono im prawa do kartek żywnościowych, do wsparcia bezrobotnych i do opału. W r. 1929 zakazano wszystkim „niepracującym“ a więc i duchowieństwu zamieszkiwanie w budynkach państwowych, za jakie uważano wszelkie budynki parafjalne. Dających schronienie duchownym obłożono specjalnymi podatkami. Duchowni pozostali więc bez dachu nad głową. Oprócz tego dzieci popów i rabinów wykluczono ze szkół i zakazano ich rejestrować w biurze pośrednictwa pracy. Nowe prawo o związkach religijnych, wydane dnia 8 września r. 1919 dotychczasowe rozporządzenia jeszcze zaostrzyło. Zebrania religijne zostały uzależnione od zezwolenia władz sowieckich. Związkowi religijnym, do których zalicza się parafje, zabroniono tworzenie kas samopomocy i kooperatyw. Nie wolno udzielać członkom (t. j. parafjanom) wsparć dobroczynnych; nie wolno urządzić zebrań religijnych, kółek studjów religijnych lub nauki religii, bibliotek, świetlic, lecznic i t. p. W budynkach kościelnych mogą być przechowane tylko książki potrzebne do odprawiania nabożeństw. Działalność duchownych została ograniczona do miejsca zamieszkania członków związku religijnego (t. j. parafji) i do miejsca, gdzie się znajdują budynki kultu religijnego (t. j. kościoły). Nie wolno tworzyć kas celem zbierania dobrowolnych ofiar. Związki religijne nie są osobami prawnymi, nie mogą ani kupować ani dzierżawić żadnej własności ani też zawierać żadnej umowy. Osobom poniżej lat 18 wogóle nie wolno udzielać nauki religii, a w domach prywatnych tylko, o ile nie bierze udziału więcej niż 3 osoby. Osobom ponad lat 18 wolno udzielać nauki religii tylko za zezwoleniem władz sowieckich. Wszelka propaganda religijna jest surowo zakazana.

Odprawiamy wspólnie Odpust Jubileuszowy.

W Roku Jubileuszowym Odkupienia ludzkości przez Boga-Człowieka, rozszerzonym przez Ojca św. Piusa XI, Konstytucją Apostolską z 2 kwietnia na cały świat poza Rzymem, **winien każdy katolik poczuwać się do tego, ażeby uzyskać Odpust Jubileuszowy.** Odpust ten można odprawić pojedynczo albo też wspólnie w zespołach wiernych. Wierni mogą go dostąpić dla siebie i dla zmarłych tyle razy, ilekroć spełnią przepisane uczynki. Nie można atoli podejmować uczynków celem uzyskania jubileuszu następnego, zanim się nie dokończy wszystkich praktyk poprzedniego odpustu.

Odpust jest nader zbawienny dla duszy naszej, bo zyskujemy przezeń poza spowiedzią odpuszczenie kar doczesnych. Kościół św. daruje nam, szafując z swej skarbnicy zasług, karę doczesną, albo w części przez odpust cząstkowy albo zupełnie przez odpust zupełny.

Odpust Jubileuszowy jest właśnie odpustem zupełnym.

Co to za wielce zbawienna rzecz dla nas grzesznych ludzi, że w Roku Jubileuszowym możemy dostąpić zupełnego odpuszczenia kary doczesnej i że możemy także przyjść z pomocą duszom cierpiącym w czyszczeniu, które od nas jedynie ratunku wyglądają!

Któż z nas ułomnych ludzi nie ściągnął przez grzechy swoje karzącej ręki Bożej na głowę swoją? Przecież Pismo św. mówi, że nawet sprawiedliwy siedem razy na dzień się potknie!

Prawdziwie dopiero po śmierci, oświeceni światłością wiekiustą, poznamy, jakim bezcennym skarbem jest dla nas wśród pielgrzymki życiowej odpust, a szczególnie odpust Jubileuszowy.

Więc też niechaj nikogo nie będzie w parafji naszej, ktoby w Roku Jubileuszowym nie uzyskał Odpustu Jubileuszowego!

Parafja nasza poraz pierwszy wspólnie odprawi Odpust Jubileuszowy w niedzielę, dnia 8 lipca oraz w niedzielę dnia 15 lipca o godz. 15,30.

Warunki uzyskania Odpustu Jubileuszowego dla zespołów wiernych są następujące:

I. Przyjąć święte Sakramenty Pokuty i Ołtarza,

Wspomniane Sakramenta św. można przyjąć przed rozpoczęciem nawiedzania kościołów, albo w czasie odwiedzania lub też potem. Dla uzyskania odpustu trzeba ostatni z przepisanych uczynków spełnić w stanie łaski uświę-

cającej. Może nim być także Komunia święta.

Obowiązkowa doroczna Spowiedź i Komunia św. wielkanocna nie może zastąpić Spowiedzi i Komunii św. jubileuszowej.

II. W uroczystej procesji odbytej w dwóch dniach odwiedzić jednorazowo każdy z poniżej oznaczonych kościołów, a mianowicie:

w Bydgoszczy: a) kościół św. Trójcy, b) kościół św. Ignacego (pojezuicki), c) kościół farny.

III. Przy każdorazowym odwiedzeniu kościoła należy odmówić następujące modlitwy.

a) Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu należy odmówić pięć razy „Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu“ i nadto raz „Ojcze nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu“ wedle intencji Ojca św.

b) Wszyscy odmówią wspólnie przed obrazem Chrystusa Ukrzyżowanego 3 razy „Wierzę w Boga“ i raz wezwanie:

W. Wielbimy Cię Chryste i biogostawimy Cię Panie.

O. Boś przez Krzyż Swój święty świat odkupił.

c) Przed obrazem Matki Bożej, rozważając jej boleści, odmówi się siedem razy „Zdrowaś Marja“, dodając raz westchnienie „Święta Matko, dopuść na mnie, niech ran Syna Twego znamię mam w sercu mem wyryte“.

d) Wkońcu przed ołtarzem Najśw. Sakramentu odmówi się jeszcze raz wyznanie wiary katolickiej czyli „Wierzę w Boga“.

Aby korzystać z powyższych warunków powinny podane zespoły od-

bywać nawiedzanie kościołów wspólnie i uroczyste, to znaczy w procesji poprzedzonej krzyżem (choćby bez chorągwi, sztandarów, feretronów itp.) i pod przewodnictwem kapłana. Procesjom parafjalnym lub organizacjom parafjalnym przewodniczyć może tylko proboszcz lub kapłan przezeń delegowany.

Ofiary jubileuszowe.

Z okazji obchodu jubileuszu powinni wierni złożyć ofiary na cele kościelne do skarbnki z napisem „Ofiary jubileuszowe“.

Nawiedzanie kościołów odprawimy uroczyste w procesji jak w Boże Ciało.

Porządek w procesji jubileuszowej będzie następujący:

krzyż, sztandary towarzystw i bractw z pełną asystą, feretrony, Siostry Elżbietanki, duchowieństwo, następnie pójdą czwórkami uczestnicy procesji i to mężczyźni, młodzieńcy, dzieci szkolne, panny, kobiety.

Porządek podczas procesji utrzymywać będzie Zarząd Parafji Akcji Kat., który w tym celu odbędzie nadzwyczajne posiedzenie w piątek, dn. 6 bm. po pierwszopiątkowym nabożeństwie wieczornem do Najśw. Serca Jezusowego i to w Ognisku Parafjalnem o godz. 20.

Apeluję zatem gorąco do Was, drodzy Parafjanie, ażebyście jak najliczniej stawili się na nasze wspólne uroczyste procesje jubileuszowe celem uzyskania Odpustu Jubileuszowego. Niechaj Jubileusz Odkupienia będzie nam i wszystkim opatrnościowem przypomnieniem, że jedynie w Krzyżu Chrystusowym jest zbawienie nasze, naszych rodzin, naszej miłej Ojczyzny i całej ludzkości.

Ks. Proboszcz.

Budujemy Dom Katolicki!

Pod tym hasłem odbyło się zebranie wszystkich zarządów naszych organizacyj parafjalnych w salce parafjalnej w środę, dn. 27. 6. o godz. 19,30.

Zebrań zagał p. Lisewski, prezes Komitetu Budowy Domu Kat. Przewodniczył ks. Proboszcz. W obszernym słowie wstępem wskazał ks. Proboszcz na to, że mimo obecnych trudnych warunków kryzysowych ludzie czynni nie zakładają gnuśnie rąk, ale przedsięwzięją coraz to nowe dzieła, nieraz wielkie i wspaniałe. Przykładem tego jest sąsiednia Brzoza, gdzie odbyło się dnia 17 bm. poświęcenie kamienia węgielnego, dokonanego bardzo uroczystie i przy udziale wielotysięcznej rzeszy wiernych przez J. Eksc. ks. biskupa Laubitza i Pleszew, który wybudował za 190 tysięcy złotych wspaniałe Dom Katolicki, w którym właśnie obradował 29. 6. br. Zjazd

Kat. Te chwalebne przykłady musimy naśladować ożywić znowu nieco stygnący u nas zapal dla zbierania funduszy na Dom Kat. Parafja pleszewska w ten sposób zebrała potrzebne fundusze. Ze kolektorzy wyznaczeni, podzielili parafję na okręgi i miesięcznie zbierali regularnie składki. To jest ich tajemnica powodzenia. I my to samo musimy uczynić, a dokonamy zamierzonego dzieła.

Następnie wygłosił referat na temat „Budujemy Dom Kat. p. Stefanowicz. Mówił przekonująco i z zapalem, a zakończył gorącym apelem, ażeby wszyscy parafjanie poczuwali się do obowiązku zapisania się na członków Komitetu Budowy Domu Kat. Pleszew ma 9000 dusz; nasza parafja liczy 20.000 dusz. I my, parafja św. Trójcy — wołał referent — nie mieliśmy dokonać tego, co taka mała parafja

Zapisz się na członka Komitetu Budowy Domu Katolickiego!

pleszewska działała?

Obaj mówcy trafili wszystkim zgromadzonym do przekonania, czego najlepszym dowodem były rześiste oklaski, płynące z serca.

P. Górski, skarbnik K. B. D. K., zaznaczył w sprawozdaniu swem obszernie, że osiągnęliśmy obecnie kwotę 8.000 zł. na budowę Domu Kat. Wywiązała się teraz ożywiona dyskusja. Zabrali głos pp.: Gaworzewski, Baum, Górski, Tucholska, Trojanowa, Kryza, Lisewski, Gierszewski, Radtke, Lewandowicz, Mińska i inni. Wśród ogólnego zapału przyjęto uchwałę, że parafję podzielić należy na okręgi, które przydzielili się poszczególnym organizacjom, które wydelegują z grona swych członków, gorliwych kolektorów, którzy zbierać będą regularnie co miesiąc składki członkowskie na budowę Domu Kat. Pieśnią „Kto się w opiekę“ zakończył ks. Proboszcz to tak ważne zebranie, które mową erę zapoczątkuje w gromadzeniu funduszy na budowę Domu Kat. Szczęść Boże zbożnym wysiłkom naszego dzielnego Komitetu Budowy Domu Katolickiego.

Ze świata katolickiego.

Belgijska prasa katolicka zebrała od swych czytelników 239 tysięcy franków belgijskich i ofiarowała je przez osobnego delegata Ojcu św.

Ojciec św. błogosławi młodzieży polskiej. W związku z kongresem eucharystycznym, urządzonym przez młodzież SMP, w Płocku w dniach 26 i 27 czerwca, J. Em. Ks. Sekretarz Stanu nadesłał w imieniu Ojca św. na ręce J. E. Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego pismo treści następującej: — „Ekscelencjo! Miły Twój list, w którym powiadamiasz Ojca św. o rychnem zgromadzeniu się tam Eucharystycznego Kongresu młodzieży męskiej, należącej do Akcji Katolickiej, nowy dał dowód Twej niezłomowanej pracy duszpasterskiej nad wyrobieniem i uświęceniem młodzieży, tej perły i rozkoszy Ukochanego Zbawiciela naszego. — Głęboko wnikać w potrzeby naszych czasów i kierując się wskazaniami Najwyższego Pasterza owczarni Chrystusowej, usilnie zabiegasz nietylko o wdrożenie dobrych obyczajów chrześcijańskich w zastępy młodzieży, lecz także o wytworzenie, pod sztandarem Chrystusa Króla, zwartej szereg młodzieńców, osłoniętych tarczą wiary św. i płonącej żarem tej miłości, którą sam nasz Pan przyniósł na ziemię, chcąc nią rozpalic wszystkich i wszystko. — Bardzo mądrą myślą natchniony gromadzisz zastępy młodzieży wokół Boskiego Sakramentu, w którym i Bóstwo i Człowieczeństwo są ukryte, a jedna tylko nieskończona Miłość jaśnieje; z Niej młodzież czerpać będzie święte natchnienia do powzięcia wzniosłych, choć trudnych, w szereg Królestwa Chrystusowego, postanowień, z Niej wyniesie moc wykonania, z Niej — siłę wytrwania. — Dlatego też Ojciec św. na rozpoczęcie Kongresu z radością przesyła swoje Apostolskie Błogosławieństwo wszystkim nań przybywającym i życzy osiągnięcia z tego dzieła jak najobfitszych owoców. — Korzystając z okazji, przesyłam i ja wyrazy głębokiej czci Waszej Ekscelencji sercem oddany (—) Eugenjusz Kardynał Pacelli. — Watykan, dn. 1 czerwca 1934 r.“

Ojciec św. o odbudowie Austrii. W odpowiedzi na list holdowniczy niedawno obradującego w Wiedniu episkopatu austriackiego z podziękowaniem za wielki akt konkordatu, na ręce kardynała Immitzera nadeszła z Sekretarjatu Stanu z Watykanu odpowiedź Ojca św., w której Papież wysławia mądrość polityczną i oparte na głębokiej wierze religijnej poczucie sprawiedliwości kanclerza Austrii, dra Dollfusa, dzięki któremu konkordat został zawarty. Ojciec św. błaga o dalszą pomoc niebios dla niego i jego współpracowników, którzy przyszłość powierzonego im narodu pragną budować na zasadach, przez wolę Bożą i Jego prawa ustanowionych. Błogosławiać im, Ojciec św. z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości, że episkopat austriacki oświadczył się z poparciem moralnym i materialnym przy wielkiej odbudowie swego kraju w duchu chrześcijańskim.

Wiadomości parafjalne.

Złot okręgowy S. M. P.

Z okazji 10-lecia istnienia okręgu bydgoskiego S. M. P. odbył się w Bydgoszczy złot jubileuszowy delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z całego okręgu. Uroczystości miały przebieg wspaniały. Delegaci po raporcie w Resursie Kupieckiej w pochodzie udali się na nabożeństwo do Fary, celebrowane przez dyrektora Związku ks. Michalskiego. Stąd ruszono pod pomnik Serca Jezusowego, gdzie okrąg cały uroczystie ofiarował siebie Boskiemu Sercu. Tutaj przemówił do młodzieży w podniosłych słowach nasz Czciogodny ks. Proboszcz. Następnie udano się na zebranie jubileuszowe do Resursy Kupieckiej. Przed Bankiem Polskim odbyła się defilada uczestników zjazdu przed władzami Związku oraz ks. dziekanem Stepczyńskim, ks. prob. Skoniecznym ks. dyr. Michalskim i radcą Beyerem, jako przedstawicielem władz miejskich.

Na zebraniu przewodniczył ks. kan. Stepczyński. Po złożeniu życzeń przez tegoż, odczytał treściwie opracowany szkic z działalności okręgu sekretarz Śledziński. Dowiadujemy się stąd, że gdy w r. 1924 było zaledwie 12 stowarzyszeń, z liczbą około 400 członków, to obecnie w okręgu mamy 45 stowarzyszeń i 2.400 członków. Praca więc ruchliwa, świadczy o dobrym duchu S. M. P. i można uważać organizację tę za jedną z najowocniejszych. Drugą część uroczystości zajęły popisy druhow. W zawodach lekkoatletycznych wyróżniło się z pomiędzy wszystkich nasze S. M. P. „Gwiazda“, które dziarską swą postawą zdobyło większą część nagród.

Złot ten powinien młodzież niezorganizowaną jeszcze zachęcić do wstąpienia w szeregi S. M. P., by stamtąd czerpać siłę ducha i woli, która tak bardzo dziś jest potrzebna młodzieży.

Zebrania bractw i towarzystw

8. 7. Niedziela. **Żywy Róż. Ojców.** Na sumie asystuje r. 4. **Żywy Róż. Młodzieńców.** Zebr. o godz. 15.
9. 7. Poniedziałek. **S. M. P. „Promyk“.** Zebranie plen. oddz. st. w salce parafjalnej o godz. 19.

10. 7. Wtorek. **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zast. III i V oddz. mł. o godz. 19.
11. 7. Środa. **S. M. P. „Promyk“.** Zebranie zarządu i zastępowych obu oddz. o godz. 19. Zbiórka zast. VI oddz. mł. o godz. 19.
12. 7. Czwartek. **S. M. P. „Promyk“.** Zbiórka zastępu VI oddz. st. i zebranie zarządu oddz. mł. o godz. 19.
13. 7. Piątek. Zebranie Okręgu Młodych Polek u Fary o godz. 19.
S. M. P. „Promyk“. Lekcja śpiewu w ogn. o godz. 18,30.
15. 7. Niedziela. **Żywy Róż. Ojców.** Na sumie asystuje r. 5. **Żywy Róż. Ojców.** Zebr. o godz. 15.

Porządek nabożeństw.

8. 7. VII. Niedziela po Ziel. Świątkach. Ewangelja św. u św. Mateusza 7, 15—21. Godz. 6,00 Msza św. czytana. Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem i śpiewaniem godzinek. Godz. 8,30 Msza św. śpiewana z kazaniem dla dzieci. Godz. 10,00 Suma z kazaniem i procesją. Godz. 12,00 Msza św. czytana. Godz. 14,00 Chrzyż i wywody. Godz. 15,30 Nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu i różaniem.
W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.
Wywody i chrzyż codziennie o godzinie 8. (zgłosić się w zakrystji).
Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30.
10. 7. Wtorek. Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.
12. 7. Czwartek. Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Naj. Sakramentu i procesją.
14. 7. Sobota. Godz. 7,00 Wotywa z litanją do Matki Boskiej. Godz. 17—19 i od 20 Sposobność do spowiedzi św.
15. 7. VIII. Niedziela po Ziel. Świątkach. Ewangelja św. u św. Łukasza 16, 1—9. Porządek nabożeństw jak zwykle.

Podziękowanie.

Zarząd Młodych Polek „Promyk“ składa pp. Bigońskiej, Solińskiej, Łyskawowej, Górskiej, Lisewskiej, Zóttowskiej, Giedowej, Krygerównie za ofiarowaną żywność dla druhen, wyjeżdżających na kolonje letnie do Potulic oraz p. aptekarzowi Rybickiemu za aptekę serdeczne „Bóg zapłaci“.
Zarząd.

Obrazki pamiątkowe I. Komunii św.

oprawia gustownie i tanio

Michał Małęga

Szklarnia

ulica POZNAŃSKA nr. 11.